

Sygn. akt I Ca 272/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 1 października 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SR del. do SO Emilia Zaremba – Hołda (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. R.

przeciwko Gminie M. E., K. G. i A. R.

z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 18 grudnia 2013 r. sygn. akt IX C 2045/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki H. R. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 272/14

## UZASADNIENIE

Powódka H. R. pozwem wniesionym przeciwko Gminie M. E. – Zarząd (...) domagała się zapłaty kwoty 7.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 579,60 zł tytułem kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2011 roku do dnia zapłaty. Nadto powódka domagała się zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 13 grudnia 2010 r. idąc ulicą (...) w E. poślizgnęła się na oblodzonym chodniku i upadła. Na skutek upadku doznała złamania lewej kości promieniowej. Ubezpieczyciel pozwanego odmówił wypłaty świadczeń.

Pozwana Gmina M. E. – Zarząd (...) wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, a w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, że obowiązki w zakresie odśnieżania i posypywania piaskiem dróg osiedlowych w tamtym okresie, pozwana na podstawie umowy powierzyła firmie (...) s.c. K. G. i A. R., co winno skutkować oddaleniem powództwa wobec pozwanej. Skoro pozwana powierzyła czynności związane z utrzymaniem należytego stanu nawierzchni chodników przedsiębiorstwu, które w zakresie swojej działalności zawodowej specjalizuje się w takich czynnościach, to na podstawie art. 429 kc z odpowiedzialności jest zwolniona.

Pismem z dnia 25 lutego 2013 roku powódka H. R. wniosła o wezwanie do udziału w sprawie K. G. i A. R., prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c. K. G. i A. R. w E. oraz o zasądzenie od pozwanej Gminy M. E. – Zarząd (...) oraz solidarnie od K. G. i A. R. na rzecz powódki z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, kwoty 7.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 579,60 zł tytułem kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2011 roku do dnia zapłaty. Nadto powódka domagała się zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 07 marca 2013 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego K. G. i A. R..

K. G. i A. R. w odpowiedzi na pozew wniosli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, a w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wskazali, że na powódka nie wykazała jakoby do zdarzenia doszło na terenie objętym umową zawartą z Gminą. Ponadto z dokumentacji przedstawionej przez powódkę nie wynika, aby chodnik, po którym powódka się poruszała był nienależycie utrzymany. Raport dzienny pracy sprzętu odśnieżającego wskazuje, że w dniu 13 grudnia 2010 roku sprzęt pracował od 4.30 do 7.30 i od 8.00 do 11.00. Pozwani wykonali zatem swoje obowiązki zgodnie z umową. Nadto pozwani K. G. i A. R. wniosli o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu Towarzystwo (...) S.A.

Na skutek zawiadomienia o toczącym się postępowaniu interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosiło Towarzystwo (...) S.A. w W. i wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 14 października 2013 roku powódka H. R. ostatecznie sprecyzowała powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy M. E. – Zarząd (...) oraz solidarnie od K. G. i A. R. na rzecz powódki z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami: od pozwanej Gminy M. E. od kwoty 20.000 zł od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 5.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pisma do dnia zapłaty, a ponadto od pozwanych K. G. i A. R. od kwoty 7.500 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu pisma z dnia 14 lutego 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 17.500 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanym odpisu pisma do dnia zapłaty oraz zasądzenia kwoty 1.495,20 zł tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami: od pozwanej Gminy M. E. od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz od pozwanych K. G. i A. R. od kwoty 579,60 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanym odpisu pisma z dnia 14 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 915,60 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013r., wydanym pod sygnaturą IX C (...)Sąd Rejonowy w Elblągu zasądził solidarnie od pozwanych K. G. i A. R. na rzecz powódki H. R. kwotę 26.495,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 8.079,60 zł od dnia 16 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 18.415,60 zł od dnia 22 października 2013 roku do dnia zapłaty ( punkt 1 wyroku); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2 wyroku); zasądził solidarnie od pozwanych K. G. i A. R. na rzecz powódki H. R. kwotę 1.893,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4 wyroku); nie obciążył powódki H. R. kosztami procesu w stosunku do pozwanej Gminy M.E. (punkt 5 wyroku); nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych K. G. i A. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 920,78 zł tytułem

nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 6 wyroku); nakazał zwrócić powódce H. R. kwotę 27,68 zł zaksięgowaną na koncie C pod poz. (...).

Wyrok oparto na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 13 grudnia 2010 r. H. R. około godziny 18.00 poślizgnęła się idąc chodnikiem przy ulicy (...) w E.. Na skutek tego wypadku H. R. doznała złamania nasady dalszej lewej kości promieniowej z przemieszczeniem. Leczona była w opatrunku gipsowym do 24 stycznia 2011 roku. Złamanie wygoiło się w wadliwym ustawieniu odłamów z ograniczeniem ruchomości lewego nadgarstka, co odpowiada 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Stan tej jest utrwalony. Obecnie u powódki mogą występować bóle nadgarstka po większym wysiłku.

H. R. do dziś odczuwa skutki wypadku, albowiem ma krzywą rękę, dwa palce ma niesprawne. Do dnia zdarzenia dorabiała sobie pracując jako krawcowa, obecnie z uwagi na niesprawność ręki nie jest w stanie tych prac wykonywać. H. R. jest osobą praworęczną. Z uwagi na założenie opatrunku gipsowego H. R. wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie od 13 grudnia 2010 roku do 24 stycznia 2011 roku. Stawka godzinowa za usługi opiekuńcze w E. w 2010 roku wynosiła 8,90 zł.

W kolejnej części uzasadnienia Sąd I instancji wyjaśnił, że w dniu 22 września 2010 r. pomiędzy Gminą M. E. – Zarząd (...) (zamawiającym) a firmą (...) s.c. K. G. i A. R. (wykonawcą) została zawarta umowa, której przedmiotem było powierzenie zadań o charakterze użyteczności publicznej, należących do zadań własnych gminy i obejmujących odśnieżanie i posypywanie piaskiem chodników i dróg osiedlowych na terenie o powierzchni 57.130m<sup>2</sup>, administrowanym przez zamawiającego, określonym z załączniku nr(...) do umowy oraz utrzymanie gotowości służb i sprzętu do akcji zimowej. Usługi miały być wykonywane do 31 marca 2011 roku. Na godzinę 7.30 każdego dnia został ustalony termin codziennego usunięcia śniegu z dróg i chodników oraz posypywania piaskiem z wyjątkiem dni, w których występują ciągłe opady śniegu. Przy ciągłych opadach odśnieżanie ma być realizowane na bieżąco. Umową były objęte drogi osiedlowe oraz chodnik przy ulicy (...) w E.. Wykonawca został wybrany w drodze zamówienia publicznego – przetarg nieograniczony, kryterium wyboru była cena. Po wykonanej pracy wykonawca telefonicznie składał raport zamawiającemu i informował o zakończeniu prac (chyba że występują ciągłe opady, wtedy wykonawca sam podejmował decyzję o kontynuowaniu prac). Nie sporządzało się notatek z rozmów telefonicznych. Po otrzymaniu raportu pracownicy pozwanego każdorazowo jeździli w teren i sprawdzali jakość wykonanej pracy. Chodnik przy ulicy (...) w E. w dniu 13 grudnia 2010 roku o godzinie 18.00 był zasypany śniegiem naniesionym przez odśnieżający drogę pług, nie był odśnieżony. Chodnik był śliski i nieposypyany piaskiem.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że podstawą prawną żądania zadośćuczynienia jest w przypadku żądania powódki art. 445 § 1 kc w powiązaniu z art. 444 kc. Sąd wskazał, że omawiana regulacja nie rozstrzyga samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności, od których zależy podniesienie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego i w tym zakresie odwołać należy się do ogólnych podstaw odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego przewidzianych art. 415 kc. Przepis ten reguluje odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych osoby fizycznej i stanowi zarazem podstawę odpowiedzialności takiej osoby z tzw. reżimu deliktowego (ex delicto). Odpowiedzialność osoby prawnej (a taką jest Gmina M. E.) z uwagi na fakt, że działa ona przez swoje organy (art. 38 kc) określa natomiast art. 416 kc stanowiąc, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. W powiązaniu z art. 361 § 1 kc art. 416 kc wyznacza jednocześnie przesłanki odpowiedzialności osoby prawnej, których zaistnienie warunkuje samą odpowiedzialność tej osoby za wyrządzoną szkodę. Przesłankami tymi są zachowanie organu osoby lub osób wchodzących w skład organu osoby prawnej, wina takiej osoby lub osób, bezprawność tego zachowania, szkoda (krzywda) i związek przyczynowy między szkodą a zachowaniem. Powyżej opisany art. 416 kc, w związku z art. 444 § 1 kc, stanowiącym, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, reguluje również ewentualną odpowiedzialność strony pozwanej dotyczącą roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu kosztów opieki nad powódką osób trzecich. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (art. 444 k.c.) sąd może przyznać poszkodowanemu

odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dalej Sąd Rejonowy wyjaśnił co należy uważać za szkodę.

Następnie Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2013 rok Nr 1399) do obowiązkowych zadań władnych gminy należy utrzymanie czystości i porządku w gminie. Dotyczy do m.in. chodników położonych na terenach gmin. Bezsprzeczonym w sprawie był fakt, iż chodnik na ulicy (...) w E., gdzie miał miejsce wypadek powódki H. R. należy do pozwanej Gminy M. E. i to ona była odpowiedzialna za jego utrzymanie oraz stan. Chodnik, po którym poruszała się powódka H. R. w chwili wypadku, jak wynika z ustaleń faktycznych, nie był odśnieżony, znajdowały się na nim zasypy śniegu, ponadto nie był posypywany piaskiem i był bardzo śliski. Jasno wynika to z zeznań H. M., która była naocznym świadkiem wypadku powódki i sama poruszała się po spornym chodniku.

Co do zasady zatem pozwana Gmina M. E. odpowiedzialna byłaby za szkodę wyrządzoną powódce wskutek nieutrzymania chodnika w należytych stanie. Zgodnie jednak z art. 429 kc kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. W niniejszej sprawie pozwana powołała się na treść tego przepisu wskazując, że zawarła z firmą (...) s.c. K. G. i A. R. w E. umowę, na mocy której powierzono jej wykonywanie zadań o charakterze użyteczności publicznej, należących do zadań własnych gminy i obejmujących odśnieżanie i posypywanie piaskiem chodników i dróg osiedlowych na terenie o powierzchni 57.130m<sup>2</sup>, administrowanym przez zamawiającego, określonym z załączniku nr 1 do umowy oraz utrzymanie gotowości służb i sprzętu do akcji zimowej. Usługi miały być wykonywane do 31 marca 2011 roku. Fakt ten był bezsporny i został potwierdzony umową nr (...) z 22.09.2010r. (k. 118-123). Pozwani K. G. i A. R. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) są przedsiębiorstwem, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności. I choć strona powodowa poddała w wątpliwość, iż tak istotnie jest, albowiem z ewidencji działalności gospodarczej spółki wynika, iż przeważającą działalnością jest działalność oznaczona kodem (...) 42.11.Z tj. roboty związane z budową dróg i autostrad, to z ewidencji tej wynika także, iż przedsiębiorstwo zajmuje się m.in. sprzątaniem sklasyfikowanym jako kod 81.29. Obejmuje on m.in. zmiatanie i polewanie ulic oraz usuwanie śniegu i lodu oraz pozostałą działalność w zakresie sprzątnięcia, gdzie indziej nie sklasyfikowaną (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 roku w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności). Ponadto jak wynika z informacji pozwanej Gminy podmiot ten wybrano w drodze zamówienia publicznego – przetargu nieograniczonego, a kryterium wyboru była cena w 100 %. Oczywistym jest zatem, iż Gmina powierzyła zadanie odśnieżania chodników przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności w rozumieniu art. 429 kc. Tym samym za zaniechanie, na które powołuje się powódka w niniejszej sprawie, powodujące że chodnik przy ul. (...), po którym się poruszała w chwili wypadku był nieodśnieżony i nieposypywany oraz wskutek tego śliski, odpowiada nie pozwana gmina lecz ten podmiot, któremu powierzono usuwanie skutków zimy na chodniku. Tego rodzaju umowa skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności właściciela jezdni i chodników za szkodę wyrządzoną nieusunięciem lub nienależytym usunięciem skutków zimy na tych jezdniach lub chodnikach (por. uzasadnienie Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., sygn.. akt II CKN 1466/00). Należy mieć na względzie fakt, iż skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza jednocześnie odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniechaniem. Sąd wskazał, że umowa została sporządzona w sposób precyzyjny i określający ściśle zadania do wykonania oraz teren objęty umową. Należy do niego także chodnik przy ulicy (...), po którym poruszała się powódka H. R.. Odpowiedzialność zatem za szkodę ponosi w sprawie K. G. i A. R., nie zaś pozwana Gmina, w stosunku do której powództwo zostało oddalone na podstawie art. 416 kc w zw. z art. 429 kc (punkt 2 wyroku).

W ocenie Sądu Rejonowego wszystkie te cierpienia i ujemne doznania usprawiedliwiały uznanie, że w ustalonych okolicznościach stanu faktycznego należne powódce zadośćuczynienie wyraża się kwotą 25.000 zł i nie jest rażąco wygórowane.

Sąd Rejonowy wywodził także, że powódka H. R. domagała się również zasądzenia kwoty 1.495,20 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich nad powódką po wypadku. Z opinii biegłego R. P. wynikało, że powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie w okresie od 13 grudnia 2010 roku do 24 stycznia 2011 roku tj. przez 42 dni. Stawka godzinowa za usługi opiekuńcze w E. w 2010 roku wynosiła 8,90 zł, zatem koszt pomocy osób trzecich za ten okres wynosił 1.495,20 zł (4 x 42 x 8,90 zł) i taką też kwotę Sąd I instancji uznał za zasadną.

Ostatecznie zatem Sąd Rejonowy zasądził od solidarnie od pozwanych K. G. i A. R. na rzecz powódki H. R. kwotę 26.495,20 zł z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania (punkt 1 wyroku). O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł powołując się na art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując, że powódka wezwała pozwanych K. G. i A. R. do zapłaty kwoty 7.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 579,60 zł tytułem odszkodowania z chwilą doręczenia pozwanym odpisu pisma powódki z dnia 14 lutego 2013 roku wraz z odpisem postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie tj. w dniu 15 marca 2013 roku. Natomiast co do rozszerzonego powództwa pozwani zostali wezwani do zapłaty wraz z doręczeniem odpisu pisma powódki z dnia 09 października 2013 roku. Skoro pismo zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 14 października 2013 roku to Sąd Rejonowy uznał, iż zostało doręczone 7 dni później tj. w dniu 21 października 2013 roku. Pozwani byli zobowiązani wypłacić żądane kwoty niezwłocznie po otrzymaniu żądania, tj. co do kwoty 8.079,60 zł (7.500 zł zadośćuczynienia i 579,60 zł odszkodowania) od dnia 16 marca 2013 oraz co do kwoty 18.415,60 zł (17.500 zł zadośćuczynienia i 915,60 zł odszkodowania) od dnia 22 października 2013 roku. Skoro tego nie zrobili znajdują się w zwłoce i od tych dni przysługują powódce odsetki ustawowe.

Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy przyznał powódce odsetki ustawowe od kwoty 8.079,60 zł od dnia 16 marca 2013 roku, natomiast od kwoty 18.415,60 zł od dnia 22 października 2013 roku na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. (punkt 1 wyroku).

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadzając od pozwanych K. G. i A. R. na rzecz powódki kwotę 1.893,32 zł (punkt 4 wyroku).

Sąd Rejonowy odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną Gminę M. E. stosując zasadę wyrażoną w art. 102 k.p.c.

Na podstawie art. 130<sup>3</sup> § 2 kpc i art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych kwotę 920,78 tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych tj. tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa (punkt 6 wyroku).

Apelację od opisanego wyroku złożył interwenient uboczny – Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., zaskarżając wyrok w części zasądzającej solidarnie od pozwanych K. G. i A. R. zadośćuczynienie na rzecz powódki. Interwenient uboczny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 6 k.c. oraz art.

415 k.c., poprzez uznanie, iż pozwani K. G. i A. R. są

odpowiedzialni za szkodę, której doznała powódka oraz, że powódka winę

pozwanych ad.2 i ad.3 należy udowodnić,

- naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, w

szczególności przepisów art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c., poprzez uznanie, iż

pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu przedmiotowej szkody co do

zasady,

- naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik

postępowania, w szczególności przepisu art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwe dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, przede wszystkim umowy łączącej pozwanych ad.2 i ad.3 z Gminą, oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż pozwani K. G. i A. R. winni odśnieżyć i posypać piaskiem chodnik, mimo, iż Gmina nie zgłaszała takiej konieczności, ani nie wskazywały na to panujące wówczas warunki atmosferyczne, nie wynikało to również z zawartej między pozwanymi umowy.

Ponadto apelujący zarzucił Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię art.445 § 1 Kodeksu cywilnego prowadzącą do zasądzenia zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy, naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię art. 444 § 1 Kodeksu cywilnego prowadzącą do zasądzenia odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich, mimo, iż powódka nie udowodniła poniesienia tych kosztów, naruszenie prawa materialnego, w szczególności przepisu art. 481 k.c. poprzez uznanie, iż pozwani pozostawali w opóźnieniu z wypłatą należnego powódce świadczenia nie wyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie okoliczności, dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe argumenty interwenient uboczny wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości co do pozwanych

K. G. i A. R., zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych, bądź ewentualnie, w razie nieuwzględnienia takiego wniosku, o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wywodził, że Sąd Rejonowy błędnie zinterpretował wyniki przeprowadzonego postępowania oraz swoim rozstrzygnięciem naruszył obowiązujące normy prawa regulujące instytucję odszkodowania, obciążając pozwanych K. G. i A. R. obowiązkiem wypłaty świadczenia, mimo faktu, iż powódka nie wykazała, by pozwani ponosili winę za zdarzenie wskutek którego doszło do powstania urazu H. R.. Apelujący wskazywał, że w prawie polskim co do zasady nie istnieje odpowiedzialność obiektywna, to jest odpowiedzialność za samo zaistnienie określonego zdarzenia, za sam skutek. Przeciwnie, regułą jest odpowiedzialność na zasadzie winy, która w określonych wypadkach może zostać zaostrzona i określony przepis może ustanawiać odpowiedzialność według zaostrzonego reżimu, czyli na zasadzie ryzyka (jako wyjątek od reguły). Także jednak przy tym zaostrzonym reżimie odpowiedzialności określone są przesłanki egzoneracyjne, czyli wyłączające odpowiedzialność (z reguły są nimi: siła wyższa, wyłączne przyczynienie się poszkodowanego czy osoby trzeciej). W okolicznościach niniejszej sprawy ewentualną odpowiedzialność pozwanych oparta jest o zwykły reżim odpowiedzialności, czyli o zasadę winy, gdyż żaden przepis prawa odpowiedzialności nie zaostrza. W ocenie skarżącego przypisanie winy sprawcy szkody sprowadza się do ujemnej oceny jego działania lub zaniechania, przy czym dla formułowania takiej oceny i postawienia zarzutu winy konieczne jest, aby czyn był bezprawny, zaś powódka nie wykazała czym miała się przejawiać bezprawność działania pozwanych. Zdaniem interwenienta ubocznego, pozwani K. G. oraz A. R. wystarczająco udowodnili, iż dochowali należytej staranności przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków, przede wszystkim świadczą o tym codzienne raporty pracy sprzętu odśnieżającego, z których jednoznacznie wynika, iż w dniu wypadku, tj. 13 grudnia 2013r., sprzęt pracował od godziny 4.30 do 7.30 oraz od godziny 8.00 do 11.00., a zatem zgodnie z umową. Nadto nie zachodziły okoliczności nadzwyczajne powodujące konieczność dalszego odśnieżania. Poza tym interwenient podnosi, iż Sąd I instancji ustalił, zgodnie ze stanowiskiem pozwanych, że po wykonywanej pracy

wykonawca telefonicznie składał raport Gminie- Zarządowi (...) o zakończonej pracy, a po otrzymaniu raportu pracownicy (...) każdorazowo sprawdzali jakość wykonanej przez pozwanych pracy. Świadczy o tym przedmiotowa umowa, oraz zeznania świadków, jak również bezsporne stanowiska wszystkich pozwanych. Co więcej Gmina, już w odpowiedzi na pozew wskazała, iż w dniu zdarzenia, sama kontrolowała stan odśnieżania chodników i tego dnia nie było konieczności dalszych interwencji. Interwient również wskazuje, iż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów przeczących stanowisku pozwanych, wskazujących, iż pozwani K. G. i A. R. niewłaściwie wykonywali swoje obowiązki nałożone na nich umową zawartą z Gminą M. E.. Skarżący podniósł także, iż zgodnie z zeznaniem powódki i świadka przez nią powołanego, przyczyną zalegania śniegu na chodniku nie były opady śniegu, lecz został on zasypywany przez przejeżdżający ulicą pług.

Z ostrożności procesowej interwient kwestionuje także zasądzone roszczenie co do wysokości. Przede wszystkim podnieść należy, iż Sąd Rejonowy w sposób całkowicie dowolny dokonał oceny znajdującego się w aktach sprawy materiału dowodowego. Interwient wskazuje, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy całkowicie nieadekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy oraz występującego u niej trwałego uszczerbku na zdrowiu ocenionego przez biegłego na 10%. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji bezzasadnie zasądził także odsetki za opóźnienie.

W odpowiedzi na apelację interwienta ubocznego pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji interwienta ubocznego w całości i zasądzenie od interwienta ubocznego na rzecz powódki kosztów postępowania w drugiej instancji według norm przepisanych. W ocenie powódki apelacja interwienta ubocznego jest bezzasadną polemiką z wyrokiem Sądu I instancji i jako taka zasługuje na oddalenie w całości. Na podstawie umowy z dnia 22 września 2010 roku zawartej pomiędzy Gminą a firmą (...) s.c. pozwana Gmina powierzyła pozwany wykonywanie swoich obowiązków w zakresie zimowego utrzymywania administrowanych dróg. Powyższa umowa w sposób szczegółowy regulowała sposób i częstotliwość dokonywania czynności związanych z odśnieżaniem, nakładając na pozwanych m.in. obowiązek codziennego odśnieżania powierzonych terenów w godzinach porannych, a w wypadku stałych opadów -- do bieżących akcji odśnieżania. Co więcej, na mocy powyższej umowy Wykonawca zobowiązany był do stałej kontroli pogody w celu ustalania rozpoczęcia czynności w zakresie odśnieżania i posypywania piaskiem. W wypadku ciągłych opadów śniegu, Wykonawca był uprawniony do samodzielnego podjęcia decyzji o kontynuowaniu odśnieżania, w pozostałych zaś przypadkach decyzja ta miała być podejmowana po uzgodnieniu z osobą wskazaną przez Zamawiającego. Wydaje się zatem, że na gruncie powyższej umowy to na pozwanych ciążył obowiązek każdorazowego dokonywania oceny stanu warunków atmosferycznych i zainicjowanie czynności odśnieżania.

Tym samym, w myśl art. 429 k.c. doszło do przeniesienia odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom trzecim w związku z nienależytym wykonywaniem obowiązków zimowego utrzymania dróg z pozwanej Gminy na pozwanych, jako na osoby, które w zakresie swojej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. W ocenie strony powodowej bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. Interwient uboczny nie wykazał bowiem aby zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia była rażąco wygórowana, a tylko taka okoliczność mogłaby stanowić podstawę do zmiany wyroku przez Sąd II instancji. W ocenie powódki chybiony jest również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. Powódka wskazała, na niejednolitość stanowiska judykatury w zakresie orzekania o dacie początkowej odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powołując się na argumentację Sądu Najwyższego, który wskazał, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (wyrok z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/2010). Zdaniem powódki nie można również zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że roszczenie o zadośćuczynienie powódki stało się wymagalne w dacie wyrokowania, gdyż Sąd oceniał jej krzywdę według stanu właśnie na ten dzień. Taka argumentacja wskazuje bowiem na błędną interpretację art. 316 § 1 k.p.c. w sposób sprzeczny z jego wykładnią celowościową. Jak wskazuje bowiem Sąd Najwyższy zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9 póż. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r. I CSK 524/2008 OSNC 2009/D póż. 106). Zatem w ocenie powódki apelacja w całości zasługuje na oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja interwenienta ubocznego okazała się bezzasadna, gdyż zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu.

Aby było możliwe prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego, konieczne jest jednoznaczne ustalenie stanu faktycznego. Omawianie zarzutów apelacji wypada więc rozpocząć od zarzutów naruszenia prawa procesowego, które miałyby rzutować na stan faktyczny sprawy, ustalony przez Sąd I instancji. Należy tu więc wskazać, że Sąd odwoławczy aprobuje w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, bez potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania. Sąd I instancji właściwie ocenił zebrane w sprawie dowody, przy czym nie naruszył zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc. Słusznie Sąd Rejonowy ustalił, że powódka poślizgnęła się i upadła na oblodzonym chodniku przy ulicy (...). Zeznania powódki, że były hałdy nieodśnieżonego śniegu i lód pod spodem, potwierdziła świadek H. M. wskazując że była zaspą śniegu, ale zeznając także że było ślisko. Dalej świadek ten stwierdził, że „bardzo rzadko posypują tam piaskiem”. Zeznania powódki i świadka są spójne i wzajemnie się uzupełniają. W świetle takich twierdzeń powódki i przedstawionego przez nią świadka, pozwani K. G. i A. R. nie zaoferowali żadnych innych przekonywujących wniosków dowodowych, za wyjątkiem zawartej z Gminą M. E. umowy z dnia 22 września 2010r. i twierdzeniami, że w dniu zdarzenia nie było ciągłych opadów śniegu, a pracownicy firmy pozwanych rozpoczęli i zakończyli pracę w godzinach określonych w umowie. Nawet jeżeli uznać, że leżący na chodniku, którym poruszała się powódka, śnieg został naniesiony w innych okolicznościach niż opady śniegu, już po zakończeniu pracy przez pracowników pozwanych i że nie było ciągłych opadów śniegu, to pozostaje jeszcze kwestia lodu znajdującego się na chodniku pod śniegiem. Pozwani w żaden sposób nie wykazali, by doszło do nagłej zmiany warunków atmosferycznych i nastąpiło nagle oblodzenie chodnika. Nadto pozwani w żaden sposób nie wykazali by w chwili zakończenia pracy chodnik był pozbawiony lodu i należycie posypany piaskiem by można było bezpiecznie się po nim poruszać. Wskazywanie przez pozwanych jedynie na łączącą ich umowę z Gminą M. E. oraz brakiem zastrzeżeń ze strony pracowników Gminy co do jakości wykonanej pracy, w świetle twierdzeń powódki i świadka H. M. należy uznać za niewystarczające dla podważenia stanowiska strony powodowej. Zdaniem Sądu II instancji to na pozwanych ciążył obowiązek wykazania, że prace związane z zimowym utrzymaniem chodnika przy ulicy (...) wykonane zostały prawidłowo, na chodniku nie było lodu i był on należycie utrzymany. Pozwani K. G. i A. R. tych okoliczności nie wykazali w sposób dostateczny. Pozwani ci reprezentowani byli przez fachowego pełnomocnika, zatem Sąd I instancji nie miał obowiązku pouczenia i ciężar dowodu oraz konsekwencjach niepowoływania dowodów. Zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Wobec tego na powodzie zawsze ciąży obowiązek wykazania faktów uzasadniających jego roszczenia, a na pozwanym obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wnioski o oddalenie powództwa. Pozwani prace związane z utrzymaniem chodnika zimą wykonywali za pośrednictwem swoich pracowników. W tym miejscu należy wskazać, że przepis art. 430 k.c. stanowi, iż kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Jest to przepis szczególny wobec regulacji prawnej zawartej w art. 429 k.c., znajdujący zastosowanie do przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności, jednak wyłącznie wówczas, jeżeli powierzający, działając na własny rachunek, powierzył wykonanie czynności swemu podwładnemu, a ten wyrządził szkodę czynem zawinionym. Zwierzchnik ponosi wówczas niezależną od winy odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Uzasadnieniem dla tej szczególnej, zaostrożonej odpowiedzialności są władcze uprawnienia, z których może korzystać przełożony, aby w jego interesie podwładny wykonał powierzoną mu czynność (por. W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 570 i n.; P. Machnikowski (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 434 i n.; A. Rembieniński, Odpowiedzialność cywilna..., s. 53 i n.; A. Szpunar, Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego (w:) Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Skąpskiemu, pod red. A. Mączyńskiego, M. Pazdana, A. Szpunara, Kraków 1994, s. 466 i n.). Powierzający ponosi odpowiedzialność, jeżeli jego podwładny wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Natomiast wymagana przesłanka związku



przyczynowego między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą podlega ogólnym regułom przyczynowości adekwatnej (art. 361 § 1 k.c.).

Przesłanki odpowiedzialności na podstawie tego przepisu są następujące: szkoda została wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego; wina podwładnego; wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności. Między osobą powierzającą wykonanie czynności i tym komu czynność powierzono, musi istnieć stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania. Zwierzchnikiem jest ten kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy jej wykonywaniu podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek. Podwładnym natomiast jest osoba podlegająca temu kierownictwu i mająca obowiązek stosowania się do poleceń danych jej przez zwierzchnika. Przełożony odpowiada za szkodę pozostającą w związku przyczynowym jedynie z czynnością powierzoną, a więc z taką czynnością, którą podwładny wykonywał na rachunek tj. dla i w interesie przełożonego. Źródłem podporządkowania może być ustawa, umowa, a nawet stosunki faktyczne. Najczęściej podporządkowanie znajduje wyraz w stosunku pracy. Powierzenie wykonania czynności nie musi być wyraźne i nie musi odnosić się do konkretnej czynności. Kolejną przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika jest zawsze wina podwładnego, przy czym normalnym jej następstwem jest szkoda wyrządzona osobie trzeciej. Dla zastosowania przepisu art. 430 k.c. nie jest natomiast wymagana jakakolwiek wina po stronie zwierzchnika. Odpowiada on bowiem na zasadzie ryzyka, w sposób bezwzględny, wyłączający możliwość ekskulpacji. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że pozwani powinni nadzorować prace wykonywane przez swoich pracowników.

Skoro zatem pozwani nie zaproponowali w tej części żadnego dowodu, z którego mogłaby wynikać okoliczność przeciwna, za słuszne należy uznać przyjęcie przez Sąd I instancji, że K. G. i A. R. są odpowiedzialni za zaistniałe zdarzenie, zaś powódka w sposób nie budzący wątpliwości wykazała, że chodnik był nieposypyany i oblodzony.

Zatem, w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji dokonał właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i wysunął właściwe wnioski.

Co do zarzutu interwenienta ubocznego zasądzenia zbyt wysokiej kwoty tytułem zadośćuczynienia trzeba wyjaśnić, że Sąd I instancji nie dopuścił się wadliwej oceny opinii biegłego ani co do procentowego stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki, którego doznała ona w wyniku przedmiotowego upadku, ani co do konsekwencji tego upadku dla dalszego życia powódki. H. R. doznała złamania nasady dalszej lewej kości promieniowej z przemieszczeniem. Leczona była w opatrunku gipsowym do 24 stycznia 2011 roku. Złamanie wygoiło się w wadliwym ustawieniu odłamów z ograniczeniem ruchomości lewego nadgarstka, co odpowiada 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Stan ten jest utrwalony. Obecnie u powódki mogą występować bóle nadgarstka po większym wysiłku. H. R. do dziś odczuwa skutki wypadku, albowiem ma krzywą rękę, dwa palce ma niesprawne. Do dnia zdarzenia dorabiała sobie pracując jako krawcowa, obecnie z uwagi na niesprawność ręki nie jest w stanie tych prac wykonywać. H. R. jest osobą praworęczną.

W związku z tym w ocenie Sądu odwoławczego zarzuty apelacji dotyczące wygórowanej kwoty zadośćuczynienia mają charakter nieznajdującej oparcia w materiale dowodowym polemiki procesowej i nie mogły skutkować odmienną oceną dowodów, a w konsekwencji również przyjęciem przez Sąd Okręgowy innych niż Sąd I instancji ustaleń.

Również zarzut dotyczący zasądzenia odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich należy uznać za chybiony, bowiem biegły R. P. wskazał zakres w jakim powódka wymagała opieki osób trzecich, zaś stawka godzinowa za usługi opiekuńcze w E. w 2010 roku wynosiła 8,90 zł, co zostało wykazane stosownym zaświadczeniem z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w E. (k. 28).

W ocenie Sądu II instancji chybiony jest również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. Należy wskazać, że w zakresie orzekania o dacie początkowej odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia stanowisko judykatury jest niejednolite. Ową rozbieżność dostrzegł również Sąd Najwyższym wskazując, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (wyrok z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/2010). Odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik

nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9 póż. 158).

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy odsetki od zasądzonych w wyroku kwot zasądził właściwie i w sposób wyczerpujący uzasadnił swoje stanowisko w tej części. Nie ma zatem potrzeby przytaczania tych argumentów ponownie.

Podsumowując rozważania dotyczące zarzutów błędnego ustalenia stanu faktycznego należy wskazać, że wbrew twierdzeniu apelanta, nie doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy reguł oceny dowodów, wynikających z art. 233§1 kpc.

Konsekwencją powyższych rozważań w zakresie stanu faktycznego sprawy musiało być przyjęcie, że nie doszło również do naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego. Sąd ten bardzo szczegółowo omówił przesłanki oceny roszczenia o zadośćuczynienie co do jego wysokości i – mając na uwadze wyjątkowo dolegliwe skutki wypadku także w kontekście skutków na przyszłość powódki – z pewnością nie naruszył w tym zakresie normy wynikającej z art. 445 § 1 kc. Zadośćuczynienie w łącznej kwocie 25.000 zł prawidłowo spełni swoją funkcję kompensacyjną. Właściwie zasądzone zostały także koszty opieki osób trzecich w kwocie 1.495,20 zł.

W opisanej sytuacji apelacja interwenienta ubocznego okazała się bezzasadna i jako taka podległa oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 kpc, tj. przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Ponieważ powódka wygrała przed Sądem Okręgowym w całości, obciążono interwenienta ubocznego całością tychże kosztów, tj. obowiązkiem zwrotu powódce połowy stawki minimalnej wynagrodzenia jej pełnomocnika, wynikającej z § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zmianami).